

# DZIENNIK PŁOCKI

## ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

Nr 107

Opłata pocztowa  
nie wliczona w cenę.

PŁOCK, WTOREK 10 MAJA 1927 ROKU.

Konta czekowe P. K. O.  
61990.

ROK VI

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

### Wiadomości polityczne i gospodarcze.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

#### Gen. Sosnkowski u marszałka Piłsudskiego.

Zapowiedziane spotkanie gen. Sosnkowskiego z marsz. Piłsudskim doszło wczoraj do skutku o g. 6 m. 30 wiecz.

Natychmiast po przybyciu do Belwederu gen. Sosnkowski został przyjęty przez mar. Piłsudskiego. Rozmowa trwała 1½ godziny.

W kołach politycznych istnieje pewność, że gen. Sosnkowski obejmie inspektorat drugi.

#### Audjencje.

Wczoraj Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Mościcki przyjął na audjencji ks. kard. Bourne, prymas Anglii.

Pan marsz. Piłsudski przyjął na audjencji gen. Sosnkowskiego.

#### W stan spoczynku.

„Monitor Polski” przynosi wiadomość, że poseł polski w Wiedniu p. Lasocki, został przeniesiony w stan spoczynku.

#### Dymisja wojewody Bnińskiego nie przyjęta.

Pan wojewoda poznański A. Bniński nadesłał 9 b. m. na ręce Min. Spraw Wewnętrznych prośbę o dymisję, motywując swój krok tem, że społeczeństwo poznańskie nie poparło usiłowań wojewody w ważnej ze względów ogólnopństwowych sprawie.

Rząd, zapatrując się, że p. wojewoda Bniński uczynił wszystko, aby obchód święta narodowego wypadł w Poznaniu jednolicie i harmonijnie, dymisji jego postanowił nie przyjąć.

### Wielka afera fałszerzy pieniędzy.

Komisarz Szwarc aresztowany.

KRAKÓW, 10.5 (Tel. wł.). Policja kryminalna województwa krakowskiego wpadła na wielką afere fałszowania pieniędzy.

Nieś całej sfery prowadzą do Warszawy.

Dochodzenie wykazało, że o całej aferze musiał wiedzieć lub nawet brać w niej udział niedawno przybyły z Warszawy komisarz Schwartz.

Z polecia prokuratora [Szwarc został aresztowany.

Zachodzi podejrzenie, że Szwarc jeszcze w Warszawie pozostawał w związku z fałszerzami. Aresztowano w tej sprawie również 3-oh żydów, których nazwisk jednak prasa tamtejsza nie podaje ze względu na toczące się śledztwo.

### Powódź w Ameryce.

LONDYN, 10.5 (Tel. wł.). Nowy Orlean znajduje się ciągle w poważnym niebezpieczeństwie.

Rząd posłał na miejsce 50 aeroplanów, które w razie gdyby nastąpiło zupełne zalanie miasta — mają odgrywać rolę łącznikową w akcji ratowniczej.

Istnieje obawa, że zachodni brzeg Mississippi nie wytrzyma naporu fal.

Obniżenie się poziomu wody nastąpić może dopiero po upływie kilku tygodni.

Odbudowa zalanych terytoriów stanowić będzie kapitalne zadanie rządu federalnego i rządów poszczególnych stanów.

LONDYN, 10.4 (Tel. wł.). Na zalanych terytoriach wbrew zakazowi

władz pozostało dużo rodzin trzefem, które rozporządzają pewną ilością łoża i traw i w ten sposób zapoatrują się w żywność.

NEW YORK 10.5 (Tel. wł.). W środkowej części Stanu Missouri w mieście Garlaut szalał wielki huragan, podczas którego zabitych zostało bardzo wiele osób, a zniszczenie obliczają na setki tysięcy dolarów.

W Górach Skalistych spadł śnieg w wielkiej ilości co jest prawdziwym fenomenem o tej porze.

NEW YORK 10.5 (Tel. wł.). Według obliczeń Woorena 2.000.000 ha. uprawnej ziemi znajduje się pod wodą w tem 935 ha. pól bawełnianych w różnych częściach Stanu Arkansas Louisianu i Missouri.

### Ocean Atlantycki podbity przez aeroplany.

Po raz pierwszy w dziejach świata odbył się lot Paryż — New-York bez lądowania.

NEW YORK, 10.5 (Tel. wł.). Dwaj lotnicy francuscy, którzy bez pozwolenia swych władz wojskowych wzięli aeroplan i polecili z Paryża do New Yorku z zamiarem przebycia tej drogi bez lądowania, cel swój osiągnęli.

Noungesser i Coll — wylądowali bez szwanku na kontynencie amerykańskim. W czasie ich lotu nad Atlantykiem panowała burza padał śnieg i mgła osłaniała horyzont.

Otrzymają oni nagrodę 25.000 dolarów przeznaczoną za przelot Atlantyku bez lądowania z Paryża do New Yorku. Nagrodę tę ofiarował przed laty bogaty amerykańsin Osteig.

Lotu dokonali oni na aparacie włoskiej konstrukcji, zabierając w drogę 4000 kg. benzyny w 3 ch rezerwuarach.

Noungesser i Coll przylecieli do New Yorku o godz. 4 m. 30 i wylądowali o 200 metrów od Statuy Wolności w porcie New Yorkskim.

Na powitanie ich wyleciała eskada ziorzona z 50 samolotów, a wszystkie baterje portu dały ognia aby upamiętnić tę chwilę pierwszą w dziejach świata i ludzkości.

Oprócz 25000 dolarów dzielni lotnicy zdobyli wielką sławę i rozgłos wszechświatowy.

### Gra szachowa zapomocą telewizji.

LONDYN, 10.5 (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się match szachowy, pomiędzy dwoma graczami, z których jeden siedzi przy stoliku w Londynie a drugi w nowej stolicy Australji Cambarra.

Gra toczy się za pomoca telewizji radiowej w ten sposób, że fale radiowe znaczą na ekranie z szachownicą każde poruszenia graczy. Gra trwała wczoraj 4 godziny.

### Traktat w Locarno obejmuje i Polskę.

BERLIN. Na zebraniu niemieckiej partji ludowej okręgu westfalskiego wygłosił dzisiaj minister Stresemann przemówienie, w którym wystąpił przeciwko twierdzeniom „Temps’a”, że zarówno niemiecka partja ludowa, jak i sam minister Stresemann, są odosobnieni w łonie gabinetu Rzeszy ze swymi poglądami na politykę zagraniczną.

Dr. Stresemann oświadczył, że jego nazwisko i osoba jest tak mocno związana z całą dotychczasową linią niemieckiej polityki zagranicznej, że nie mógłby on pozostawać ministrem w gabinecie, któryby przedsięwziął jakąś zasadniczą zmianę w polityce zagranicznej Niemiec.

W dalszym ciągu oświadczył min. Stresemann, co następuje: W sprawie dyskusji o tak zw. Locarno wschodnie mogą zasnaczyć, że sto-

sunek nasz do naszych sąsiadów wschodnich, w szczególności zaś do Polski, uregulowany został przez umowy zawarte w tem samem Locarno. Umowy te bardzo często odnoszone są tylko do Francji i Belgji lecz na ich całkowite znaczenie składają się umowy, zawarte z naszymi sąsiadami zachodnimi i ich silnie wiążącymi zobowiązaniami i traktat rozejmowy z Polską, który w każdym razie zabezpiecza pokojowe załatwienie spraw spornych między obu krajami.

Taką sytuację zastał nowy gabinet w chwili swego powstawania i podkreślił ją przez ponownie wyrażone uznanie istniejących traktatów. Nasz stosunek do Polski wynika więc z wytworzonej przez to podstawy.

### Z giełdy Warszawskiej.

WARSZAWA, d. 10.5 (tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej płacono:

1 dol. St. Zj. A. P. 8.92; 8.94; 8.90;  
1 funt szt. — — — 43.46;  
100 fr. franc. — — — 35.05;  
100 fr. szw. — — — 172.05;  
1 dol. St. Zj. A. P. — — 8.92½;  
4½% listy zast. ziem. prred. 64.00;  
100 rb. zł. — — — 460.00;  
100 rb. sr. — — — 274.00;  
Akoje Banku Polskiego — 157.00;

Na wczorajszej giełdzie nieoficjalnej akoje — w poszukiwaniu; obroty —

silne; listy przedwojenne zastawne — bez zmiany; waluty i dewizy obce — utrzymywane.

Na wczorajszej giełdzie towarowo-zbożowej płacono:

Pszemica poznańska — — — 64.50;  
Zyto kongresowe — — — 55.00;  
„ — — — 56.95;  
Owies poznański — — — 46.75;  
„ pomorski — — — 47.50;  
„ kongresowy — — — 47.50;  
Otręby żytnie — — — 40.00;

Obroty — średnie; tendencja — wykazująca.

### Czang-Tso-Lin maszeruje na Szanghaj.

PEKIN, 10.5 (tel. wł.). Armja marsz. Czang Tso Lina koncentruje się na północnym brzegu w celu sforsowania Yang Tse Kiang i przygotowuje się na podjęcie wielkiej ofensywy w kierunku Szanghaju.

Grupa armji gen. Czang Czu

Czanga koncentruje się w rejonie Czu.

Druga armja pod dowództwem Czang Czuan Fanga znajduje się u przepraw na Yang Tse Kiang. Oczekują wielkiej bitwy w tych dniach.

### Chiny i Sowiety.

MOSKWA, 10.5 (tel. wł.). Rosjanin z Charchina, który spoliczkował syna Czang Tso Lina został postawiony przed chiński sąd wojenny i skazany na śmierć. Wyrok wykonano natychmiast. Rząd sowiecki wysłał notę do rządu chińskiego, że wydali wszystkich chińczyków z Sow-

depji, jeżeli Chiny nie zaprzestaną swego postępowania wobec obywateli sowieckich w Pekinie i w całym państwie.

Aresztowani w Pekinie więźniowie sowieccy rozpoczęli strajk głodowy.

### Wybory do Rad Miejskich.

#### W Radomiu.

WARSZAWA, 10.5 (Tel. wł.). Wczoraj odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Radomiu. Głosy polskie — rozbiły się. Rezultat wyborów jest następujący:

P. P. S. — — — 16 mandatów  
Lista żydowska — — 11 „  
Zw. Lud. Nar. — — 3 „  
Chrześc. Dem. — — 6 „  
Zw. Naprawy Rzeczyp. 2 „  
Przemysłowcy — — 1 „

#### W Ostrowcu.

P. P. S. — — — 8 mandatów  
Zw. Lud. Nar. — — 2 „  
Klub Demokr. — — 2 „  
Żydzi — — — 9 „

#### W Szydłowcu.

Zw. Lud. Nar. i Ch. Dem. 6 mandatów  
P. P. S. — — — 3 „  
Komuniści — — — 3 „  
Żydzi — — — 10 „



## Nowe religie.

Znakomity socjolog francuski Gustaw Le Bon, charakteryzując obecną epokę, zaznacza, że w dwudziestym wieku wiara w dotychczasowe ideały religijne została podkopana, a na jej miejsce nie dano niczego, co mogło ją zastąpić. Stąd ogólny zamęt pojęć i ich dezorganizacja. Dalej omawia szeroko ów autor religię społeczną, która stara się zająć miejsce dawnej religii boskiej. Ma być nią socjalizm.

Uwagom tym nie można odmówić słuszności. Ktokolwiek obserwował rozwój i propagandę socjalizmu, musiał stwierdzić, że jest to nie program społeczny, lecz nowa religia. Drugie poprawione i uzupełnione wydanie tej wiary ukazało się jako komunizm. Obie te wiary nie przekonywują mas argumentami rozumowymi, lecz działają na ich uczucie, obiecując raj ziemski swym wyznawcom zamiast dawnego szczęścia w niebie.

Socjalizm zdobył sobie już nie stety prawo obywatelstwa, komunizm na szczęście jeszcze nie zupełnie. A jednak były jeszcze nie dawno bo przed wojną rzędy, które broszury i pisma socjalistyczne traktowały tak jak obecnie traktuje się u nas analogiczne wydawnictwa komunistyczne. I zupełnie słusznie. Dla każdego chyba jest oczywiste, że komunizm zwalczać się musi wszelkimi dostępnymi środkami i przy pomocy przedewszystkiem organów państwowych. A czy jest pomiędzy ostatecznym, głównym i zasadniczym celem socjalizmu i komunizmu jakaś różnica? Każdy czytelnik prasy i literatury socjalistycznej musi stwierdzić, że ona nigdy nie atakuje istotnej zasady komunizmu, a tylko jego metody działania. Każdy więc musi przyznać, że różnicy niema. Jeżeli więc tak jest, to dlaczego socjaliści nie powinni być traktowani na równi z komunistami?

Tymczasem obecnie u nas, zwłaszcza w sferach bliskich rządu, można dostrzec tendencję, aby z komunizmem walczyć w ten sposób, że proletariąt rzuca się w objęcia socjalizmu. Czy dlatego, że socjaliści biją się laskami z komunistami na 1 go maja? A dlaczego zapomina się o lewicy P. P. S. którą od komunizmu oddziela tylko jeden krok?

Tego rodzaju metoda jest tylko t. h. órzliwym półśrodkiem i jeżeli nawet chwilowo da pewne korzyści, to są one pozorne i krótko trwałe.

Komunizm i socjalizm występując jako religia mas, czują największe dla siebie niebezpieczeństwo ze strony religii chrześcijańskiej. Nie tylko dla tego, że jest to dziedzina konkurencyjna, ale także i dyamentralnie przeciwna.

Dlatego to u socjalistów i komunistów walka z religią jest osiłą całej akcji codziennej.

Już Karol Marks, twórca socjalizmu powiedział wyraźnie w swym dziele p. t. „Kapitał”: „religia jest opium dla ludu”, a socjalistyczny wódz robotników francuskich Suwara niedawno oświadczył wprost: „naszym największym wrogiem jest chrześcijaństwo”...

Tym hasłem Marksa i Suwarina wtórują bolszewicy rosyjscy, — co wyrabiają oni z religią u siebie zbyt tecznie pisać.

Powie ktoś może, że jednak w Polsce nie słyszeliśmy dotychczas wyraźnych ataków na chrześcijaństwo ze strony komunizmu. Otóż musimy tu stwierdzić, że „religia” ta w każdym kraju występuje z innymi hasłami, dostosowanymi do miejscowych nastrojów.

Na Bałkanach komunizm występuje z programem federacji bałkańskiej, w Niemczech głosi hasło społecznej walki proletariatu, w Anglii walczy przeciwko imperjalizmowi światowemu W. Brytanii we Francji zaś zupełnie wyraźna walka z religią, w Polsce prowadzi przedewszystkiem obronę mniejszości narodowych. Słowem, w każdym kraju wyszukuje sobie odpowiedniego konika, który jest równocześnie i popularny i słaby a groźnym miejscem, dla

danego społeczeństwa. To samo w stosunku do mniejszości propaguje u nas i P. P. S.

Pod takimi płaszczykami działając, zjednuje sobie zwolenników. Polscy komuniści mówią bardzo mało o zagarnięciu majątków, o rzezi inteligencji, o systemie gospodarki komunistycznej. Tego się nie mówi bo to skompromitowałoby ich od razu, zwłaszcza wobec tak katastrofalnych wyników, jakie widzimy w bolszewii. Cele te pozostawia się ukryte, aby je już w decydującej chwili wysunąć i zrealizować.

Jeżeli więc mamy walczyć z komunizmem i zwalczyć go, to musimy nie tylko dać robotnikowi chleb i pracę, ale musimy też uwolnić go od zarazy tych nowych religii, czy to będą hasła socjalistyczne, czy też komunistyczne. Jedynym zaś skutecznym środkiem jest zastąpić te wierzenia wiarą prawdziwą, żywą, taką wiarą do której robotnik nasz poszedłby z całą ufnością bez zastężeń. Dlatego też kler nasz powinien znaleźć się wśród tych mas, współdziałać z nimi bezpośrednio i dać im to co jest im potrzebne i w formie takiej, która by nie budziła nieufności. Współdziałać mu będzie całe narodowe społeczeństwo.

M. Konarski.

## Katastrofa samolotu w Rypinie.

W dn. 3 maja o g. 2 i pół popoł. nad miastem ukazał się samolot, który następnie lądował na boisku za cmentarzem. Był to aparat wywiadowczy № 30.96 typu „Henriot” należący do 4 pułku lotniczego w Toruniu. Przybyli na nim: pilot porucznik Karol Kaczmarek i sierżant sztabowy Antoni Żurawski.

Na lotnisku zebrało się co najmniej półtora tysiąca widzów, aby przypatrywać się zawodom lekkoatletycznym młodzieży. Przybycie więc samolotu było dla zebranych niespodzianką. Rozpoczęły się wloty amatorskie za złożeniem ofiary na Macierz Szkolną. Amatorów nie zabrakło, tembardziej, że w Rypinie podobne wloty poprzednio już się udawały z pomyślnym skutkiem. Po dokonaniu kilku takich wlotów, zaproponowano pilotowi posiłek. Pp. Kaczmarek i Żurawski w towarzystwie p. Czesława Wiśniewskiego, sekretarza Zarządu Sokola i jednego z tutejszych działaczy udali się do miasta i zasiadli do stołu spożyli wspólnie podwieczorek. Jak zwykle w takich wypadkach nie obeszło się bez alkoholu. Zaznaczyć tu wypada że podwieczorek ten był uświetniony również obecnością pana d-ra Marcinkowskiego, prezesa Sokola, przybyłego nieco później.

O godz. 6 p. p. towarzystwo wróciło na boisko. Już wtedy zauważyć było można, że piloci byli podchmieleni. Tu sierżant Żurawski przyszykował aparat do wlotu i zabrawszy na aparat z sobą p. Czesława Wiśniewskiego wbił się w przestworza. Szybował nad miasto bez przeszkód. Następnie zauważono, że samolot ma zamiar lądować. Lecz jak się okazało, prowadzący samolot p. sierżant Żurawski zaczął wyprawiać nad boiskiem przeróżne harce. Harce te okazały się w skutkach fatalne.

Samolot bowiem spuszczając się tuż nad głowami zebranej publiczności, czyniąc popłoch do tego stopnia, że najszanowniejsi z zebranych, zmuszeni byli padać płackiem na ziemię, aby nie narazić się na urwanie głowy. Widocznym było, że sierżant Żurawski obrał sobie za przedmiot straszenie publiczności.

Aby zapobiec dalszemu ryzykowaniu wybrykom podobielorczygo sierżanta Żurawskiego, porucznik Kaczmarek przebiegając może katastrofę, stanął na środku boiska i rękoma sygnalizował Żurawskiemu rozkaz lądowania i — przy tym wigo lądowaniu stał się fatalny wypadek. Sierżant Żurawski zamiast lądować na środku boiska, uderzył aparatem w parkan okalający, wyrzucając takowy. Od uderzenia tego odleciało śmigło, aparat całym swym kadłubem zwał się na sąsiednie pole. Z pod aparatu wydobył się sierżant Żurawski i amator wlotów p. Czesław Wiśniewski. Zawdzięczając tylko przytomności kilku członków straży pożarnej, którzy przystąpili niezwłocznie do odwrócenia samolotu, uniknięto eksplozji rezerwuaru benzynowego.

Sierżant Żurawski i p. Wiśniewski ocalili prawie cudem. Żurawski odniósł lekkie podrapanie na twarzy, p. Wiśniewski stłuczona ugi i klatki piersiowej. Oprócz tego z publiczności, zgromadzonej przy płocie uciekła: Józef Chmielewski, uszkodzenie czaszki, Antoni Kopyński złamanie żeber, Władysław Kosek i Jadwiga Politowska, potłuczenie.

Wszystkich tych poszkodowanych odwieziono do szpitala powiatowego, gdzie przebywają pod troskliwą opieką d-ra Roguskiego.

Samolot, który ucierpiał w katastrofie dnia 3-go maja należy do typu aparatów wywiadowczych. Wartość jego 70.000 zł. Oprócz utracenia śmigła i rozbicia kadłuba, silnie ucierpiał motor. Aparat ten nie będzie już zdolny do użytku.

Sierżant Żurawski, bezpośredni sprawca katastrofy został przez posterunek żandarmerji wojskowej w Brodnicy aresztowany.

Z pośród osób, które ucierpiały w katastrofie lotniczej, w szpitalu pozostają: Chmielewski, Wiśniewski i Kopyński. Politowska i Kosek po kilkudniowym pobycie opuścili szpital.

## Z T E A T R U.

(„Jedyny ratunek” — Molnara — sobota).

Znany oddawna na scenie naszej autor węgierski, mistrz paradoksu i wykładowca dżalogu, sięgający niejednokrotnie do głębi zagadnień współczesnych, w sztuce „Jedyny ratunek” poprzestał na blachostce, noszącej charakter bezpretensjonalnej groteski.

Dzięki jednak wielkiemu talentowi autora, wartość artystyczna utworu nie na tem nie traci. Uwydatnia się to szczególnie we wspaniale, po mistrzowsku zarysowanym tle psychologicznym. Na tło powyższe składa się stosunek wzajemny artystycznej trójki, stanowiącej całość sztuki (spółka dwóch librecistów i młodego utalentowanego kompozytora). Dwaj libreciści, ludzie żyłowi doświadczeni, szorstkimi i nastroszeni pesymistycznie, otaczają niezwykle czułą opieką duchową młodego wielce obiecującego kompozytora, starając się oszczędzić mu wszelkich cierpień, płynących ze złudzeń młodości. Jeden z librecistów z charakterystycznych momentów tej opieki widzimy na scenie. Młody kompozytor jest bez pamięci zakochany w płochy, lecz w gruncie rzeczy, zakochanej w nim również prymadonie. Urywek rozmowy, posłyszanej przez niedyskretną siostrę (firt prymadonny z pewnym starzejącym się lowelasem), strąca kompozytora w przepaść rozpacz, której kres położą ma samobójstwo.

Chytry manewr jednego z librecistów, pomysłu Kortha, który na poczekaniu w tajemnicy pisze libretto, zawierające powyższą rozmowę — odwraca nieuniknione niebezpieczeństwo. Librecista, dzięki terrorowi, stosowanemu względem starego lowelasa, wznowia mu konieczność wystawienia jednoaktówki, z tą fatalną rozmową jako jedyną dla niego ratunek, wyjścia z wytworzonej sytuacji, przekonywa również odpowiednio swych towarzyszy, nie tylko kompozytora, lecz i swego koleżkę librecistę, Mondrala.

Korth świeci całkowity tryumf i jako psycholog i jako opiekun moralny młodego kompozytora.

Cała ta, na pozór dość prymitywna intryga, znów dzięki talentowi autora, przeprowadzona jest niezwykle zręcznie, opierając się wyłącznie na podstawie psychologicznej, z pominięciem wszelkich sztucznych zabiegów natury zewnętrznej.

Potęguje wartość sztuki wyborna analiza stosunku wzajemnego obu librecistów walczących o palmę pierwszeństwa w przenikliwości psychologicznej, ofiarą której pada Mondral.

Stosunek kompozytora do prymadonny — traktowany jest bardziej szkicowo, dzięki temu jednak dramat właściwy łatwiej da się utrzymać w ramach groteskowych.

Sztuka naogół sprawia wrażenie bardzo sympatyczne, jako całość niezwykle zręcznie i artystycznie opracowana.

„Jedyny ratunek” nastroża wiele trudności wykonawcom. W znanej scenie czytania próbnego jednoaktówki, artyści zmuszeni są kryć swój stosunek rzeczywisty, zastępując go deklamacją, również Korth utrywać musi swoje wzruszenie wobec wesołości niewtajemniczonych w intrygę kompozytora i librecisty Mondrala.

Trzeba zaznaczyć, że artyści nasi wybrnęli z tych trudności zwycięsko. Z dudem zrozumieniem i odczuwaniem odegrał p. Mieczysław Korth, podobnie żyłowi i rubaszny Mondral wypadł w grze pana Łętownskiego bardzo wyraziście.

P. Budzanowska z właściwym sobie umiarem utrzymała rolę prymadonny na właściwym poziomie. Oryginalnie pod względem charakterystycznym potraktował swą rolę lowelasa p. Jarema.

Zupełnie poprawnie, szczególnie w scenach niemych grał rolę kompozytora p. Kalinowski.

P. Borkowski, jak zwykle, zdobył się i tym razem na pomysły typ starego sługuszy. Również bardzo dobrze epizodyczną rolę sekretarza potraktował p. Moranowicz.

Całość zarówno co do reżyserji, jak i urządziła sceny bez zarzutu.

## ZZAGROBY I KAMIENICY.

(Korespondencja własna).

Stowarzyszenie Polskie Młodzieży Męskiej w Zagrobie pod Bielskiem plockim obchodziło nader podniosłą uroczystość swoją w drugie święto Wielkiejnoy. O godzinie 12 m. 30 w południe, po sumie, miejscowy ks. proboszcz, a Patron Stowarzyszenia, Płat Marjan Okólski, dokonał poświęcenia sztandaru, na którym po jednej stronie znajduje się obraz św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży naszej, po drugiej zaś umieszczony jest symbol państwowości polskiej — Orzeł Biały.

Po ukończonym obrzędzie religijnym przed kościołem nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru chorągiewki Stowarzyszenia. Na sali odbyły się odpowiednie powinszowania i przemowy. Nad wieczorem urządzono wieczornicę literacką.

Podobną uroczystość miało i Stowarzyszenie Męskie w Kamienicy pod Zakroczymskiem. Sztandar o kolorach biało-amarantowym poświęcił w pierwszą niedzielę maja Sekretarz Jenerałny Plockiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży. W obrzędzie tym uczestniczyło pięć par rodziców chrzestnych. Paradą po za kościołem kierował p. Antoni Deptuła z Plocka.

Młodzież Męska w Kamienicy wykazuje dużo przedsiębiorczości i rokuje dobre nadzieje na przyszłość.

Poświęcenie sztandarów w obu tych Stowarzyszeniach oby stało się bodźcem do intensywnej pracy dla dobra naszej kochanej Ojczyzny.





# Echa Płockie.

## KALENDARZYK.

MAJ

10

WTOREK

Dziś: Izydora  
Jutro: MamertaWschód słońca 3.57  
Zachód słońca 7.09.

Dziś nocny dyżur w aptekach  
Dziś nocny dyżur apteki Śmigiełskiego  
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano

### STAN WODY.

Wielka.  
Kraków 75 — 145 pb, 35 cm.  
Zawichost 75 plus 173 pb, 4 cm.  
Warszawa 75 plus 201 pb 8 cm.  
Płock 5.1 plus 177 ub 1 cm  
temper. wody + 14,2

### Bug.

Wyszkiw 75 plus 137 ub, 2 cm  
Narow.  
Pultusk 75 plus 142 ub, 1 cm.

### Repertuar Teatralny.

Wtorek 10.5 O godz. 8 m. 15 „Jedyny Ratunek”.

Czwartek 12.5 O godz. 8 m. 15 „Jedyny Ratunek”.

### Radio—koncerty.

Program na wtorek 10 V 1927 roku.

12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny  
15.00 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny.

15.30—16.45. Stacja nieczynna.

16.45—17.10. Odczyt p. t. „Wielkopolska i Małopolska” wygł. prof. Paweł Sosnowski.

17.15. Koncert popołudniowy. Muzyka lekka.

18.40.—19.00. Rozmaitości.

19.00.—19.25. Odczyt z cyklu „O wyborze zawodu” p. t. „Zawód handlowca” wygł. p. Aleksander Morozewicz, generalny inspektor bankowy.

19.30.—19.55. Odczyt p. t. „Rumunia” wygł. prof. Wł. Dzwonkowski (z cyklu Nasi sąsiedzi).

19.55. Komunikat rolniczy.

20.15. Odczyt p. t. „Znaczenie morza pod względem gospodarczym i wychowawczym” wygł. gen. Marjusz Zaruski.

### Z Towarzystwa Naukowego.

We środę dnia 11 maja r. b. o g. 5-ej po poł. odbędzie się w siedzibie Towarzystwa Naukowego wspólne posiedzenie wszystkich sekcji z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu Prehistoryków Polskich — złożył dr. Al. Macieja.

2) „Typy antropologiczne ludności wczesnohistorycznej Mazowsza Płockiego, na podstawie badań czaszek płońskich XI—XII w., zebranych przez dr. L. Lutkowskiego” — ref. wygłosił dr. Al. Macieja.

Wstęp mają członkowie Sekcji i Towarzystwa Naukowego oraz zaproszeni goście.

Pierwsza zabawa majowa w Parku Florjańskim.

Jak się dowiadujemy, w dniu 15 b. m. odbędzie się w Parku Florjańskim pierwsza zabawa majowa w połączeniu z koncertem, całym szeregiem niespodzianek i loterią fantową. Zabawę urządza Katolicki Związek Polek w Płocku, dokładając wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajświetniej.

### Otwarcie przystani.

W niedzielę ubiegłą, zwyczajem dorocznym, odbyło się otwarcie przystani T-wa Wioślarskiego. W kościele katedralnym uroczystą mszę św. na intencję T-wa odprawił przy ołtarzu głównym ks. kan. J. Żwiński, który na zakończenie wygłosił odpowiednie kazanie okolicznościowe. Na chórze podczas nabożeństwa przygrywali pp. A. i T. Kowalscy.

Po nabożeństwie wioślarze zeszli do przystani, umajonej zielenią i przystrojonej flagami. Po tradycyjnym otwarciu przez prezesa, zgromadziła się wszyscy w obszernym westybiulu przystani.

Po odśpiewaniu modlitwy przez chór T-wa pod kierunkiem p. Sianki prezes p. Rokitiński wygłosił krótkie lecz treściwe przemówienie o celach i zadaniach sportu wioślarskiego, przyciem nadmieniał o szerzeniu się ruchu sportowego wśród młodzieży szkolnej. W roku obecnym prócz młodzieży z gimn. im. Reginy Żółkiewskiej i Jagielly korzystać będzie z usług T-wa młodzież z gimn. im. Młachowskiego. Na zakończenie

mówca podziękował p. inż. Tyrale okazującemu zawsze życzliwą pomoc zamierzeniom T-wa.

Po podniesieniu flagi wyjechało na wodę kilka załóg wioślarskich. Na zakończenie odbyło się poświęcenie dwóch łodzi i nowo wybudowanego schroniska dla łodzi T-wa. Poświęcenia dokonał ks. kan. Godlewski, kapelan T-wa.

Poświęcono dwie łodzie czterowioślowe (na cztery krótkie) „San” i „Skrwa”. Rodzicami chrzestnymi „Sanu” byli pp. sędzina Staszewska i inż. Tyrala. „Skrwy” pp. Topolińska i p. prezes Rokitiński. Nadto poświęcono łódź pomocniczą rybacką (rodzice chrzestni) pp. Julia Wojtułaniszowa i wiceprezes Olszański.

Na zakończenie poświęcono budyneczek schroniska dla łodzi.

Po tych uroczystościach wioślarze udali się do lokalu zimowego, gdzie w gronie koleżeńskim spożyto skromne śniadanie.

### Zebrań nauczycielskie.

Koło płoćkie Stow. Chrześcijańsko-narodowych nauczycieli szkół powszechnych urządza w dniu 13 b. m. zebranie dla członków i zaproszonych gości, w lokalu przy ul. Kościuski Nr. 3, o godz. 8 wieczorem. Program zebrania obejmuje sprawy organizacyjne, oraz referaty p. W. Rogalskiej i red. M. Konarskiego.

### Z Teatru Płockiego.

We wtorek 10 b. m. po raz trzeci odegrana zostanie świetna i niezwykle oryginalna komedia Moliera „Jedyny Ratunek”. Komedia ta ze wszelkim miar zasługuje na obejrzenie, gdyż jest to bezsprzecznie najlepsza i najciekawsza sztuka w obecnym sezonie. Oryginalna reżyserja, oraz świetna gra najlepszych naszych artystów, z pp. Budzanowską, Jarema, Mieczysławskim i Łętowskim na czele składają się na nadzwyczaj interesujące widowisko. Jest więc nadzieja że publiczność lubiąca teatr tłumnie pospieszy we wtorek. Nawiąsem przypomniemy, że jest to jedna z ostatnich sztuk, gdyż sezon kończy się już w obecnym miesiącu. Popierajcie więc „nasz” teatr, aby artyści wyjechać mogli z zalem, a nie z niedogodą do Płocka i Płoczan.

### Skandaliczny strajk we Włocławku.

We Włocławku w fabryce fajansów, należącej do Kona (Bracka, 4), zastrejkwowało 70 pracowników t. zw. drejerów. Strajk wynika z powodu drobnych nieporozumień ekonomicznych, a mianowicie zaległości płać za trzy dni. Strajkiem kieruje miejscowy podlegacz i komunista Jan Paliszko.

Skutki tego strajku są takie, że fabryka zmuszona była wypowiedzieć pracę innym robotnikom w liczbie 130, którzy od tego dnia pozostaną bez pracy, gdyż praca ich bez drejerów jest niemożliwa. Z powodu strajku przepadł niewyrobiony zupełnie materiał, a straty z tego powodu wynoszą około 30 tys. zł.

Oto są skutki agitacji komunistycznej, oto są skutki „opieki” nieproszonych opiekunów nad robotnikami polskimi.

### Jak w Moskwie...

Wybrana niedawno rada miejska w Kutnie ma większość lewicową. Grupa rządząca stanowią w niej: P.P.S., komunistów i „bundowców” żydowskich. Nie też dziwnego, że jedna z pierwszych „reform” nowej rady było... nazwanie najpiękniejszej ulicy w Kutnie — „ulicą 1 Maja”. Z kolei pojawił się wniosek, aby inną ulicę nazwać na cześć pisarza żargonowego „ulicą Szalema Asza”. Zsz w dniu 1 maja czerwony sztandar powiewał urzędowo na gmachu magistratu, święto 1 Maja było świętem uchwalonym przez Magistrat, urzędowo. Jak w Moskwie, w Leningradzie, w Charkowie.

Czy ma być tak samo i w Płocku?

### Inspekcja Garnizonu Płockiego.

Wczoraj z rana raskatku „Sowiński” przyjechał z Warszawy do Płocka Dowódca Okręgu Korpusu Nr 1, generał broni Wróblewski, celem dokonania inspekcji oddziałów stacjonujących w Płocku.

### Nowy przewód telefoniczno-telegraficzny Płock — Bielsk.

W tych dniach Min. Poczt i Telegrafów zatwierdziło budowę nowego przewodu telefoniczno-telegraficznego Płock — Bielsk.

Ma to ogromne znaczenie ze względu na odciążenie tej linii.

W ten też sposób bezpośrednie połączenie uzyska linja Płock — Drobin.

Obchód rocznicy rozstrze'ania Zygmunta Padlewskiego.

Jak wiadomo, Naczelnik Państwa i wódz powstańców Płockich został stracony dnia 15 maja 1863 r.

Zwyczajem dorocznym młodzież nasza organizuje obchód tej rocznicy, ufając iż w zacnem tem usiłowaniu dopomoże jej całe społeczeństwo.

Wczoraj obradowało nad programem obchodu poważne grono osób w sali Starostwa Płockiego.

Hojna ofiara Min. Składowskiego na Tow. Naukowe Płockie.

Jak już wczoraj podawaliśmy, podczas niedzielnego swego pobytu w Płocku min. spraw wewnętrznych p. gen. Sławoj. Składowski zwiędzał w towarzystwie żony swej przybyłych z nim razem, pp. Pieńkowskich i Starosty Płockiego p. Antoniego Pinakiewicza — Tow. Naukowe Pł. Zwiedzono 20 sal T-stwa bardzo szczegółowo, przyczem Minister wyraził zdanie, że tego rodzaju ośrodki kulturalne na prowincji są nietylko pożądane, ale wprost konieczne. Opuszczając gmach Towarzystwa p. Minister wręczył kustoszce p. prof. Rutkiej na potrzeby Towarzystwa hojną ofiarę w kwocie 500 zł.

### Wycieczki szkolne.

Zbliża się okres wycieczek szkolnych. Jedną z takich dla młodzieży szkół średnich męskich organizuje dyr. p. Piotr Augustyn, wycieczka ta wyjeżdża na 12 dni na Pomorze.

### Lichwa.

W dn. 7 b. m. zgłosiła się do komisariatu policji płoćkiej Zofia Kosecka, zamieszkała w Płocku przy ul. Dobrzyńskiej p. n. 3, która zameldowała, że rzeźniczka Lucjńska, zamieszkała przy ul. Nowy Rynek p. n. 16, właścicielka jatkki nr. 4, odmówiła jej sprzedaży mięsa, pomimo, że jatkka cała była zaopatrzona mięsem. Lucjńska dowodziła, że mięso to jest już sprzedane, a kiedy zgłosiła się do jatkki jakaś nieznajoma Koseckiej kobieta i zażądała mięsa, Lucjńska nie odmówiła jej sprzedaży, gdyż kobieta ta płaćła jej za kilo wołowiny 2 zł. 30 gr. Sprawę skierowano na drogę sądową.

### Usiłowanie samobójstwa.

W dniu 8 b. m. o g. 9 z 2 piętra domu przy ul. Szerokiej p. n. 9, wyskoczyła przez okno na bruk 26-letnia Nycha Wajstrot, chora umysłowo. Pogotowie przewiozło niebezpieczną do szpitala żydowskiego. Stan niedostatej samobójczyni nie jest groźny.

### Projektowane nowe linje telefoniczno-telegraficzne.

Zarząd Płockiego Obwodu Technicznego Telegrafów i Telefonów zaprojektował budowę całego szeregu nowych linii i połączeń.

I tak chodzi o zbudowanie nowych przewodów na linji: Czerwinsk—Zakroczym; Zuromin — Kuczborg; Płock — Nasielsk.

Wszystkie te linje, naprawdę, naglą o przeprowadzenie specjalnych przewodów, gdyż ruch na nich stale się wzmacnia.

### Brak patentu.

Policja płoćka spisała doniesienie na Abrama Etlicha, zamieszkałego w Łodzi, który prowadził w Płocku handel bez patentu.

### Zatrzymany fałszyfikat.

W dniu 8 b. m. w kasie cyrkowej zatrzymano banknot 20 złotowy, którym posamięscowy osobnik usiłował zapłacić za bilet wejściowy. Sprawa w dochodzeniu.

### Opiłstwo.

Policja płoćka spisała doniesienia na Stanisława Bienkę, zamieszkałego w Radziwiu i Antoniego Tyskę zamieszkałego także w Radziwiu, którzy w stanie pijanym zaczęli przechodzić, wymyślając im najordynarniejszymi wyrazami.

### Wykrycie kradzieży.

W związku z niedawną kradzieżą 2 świń na szkodę Tomaszewskiego Feliksa, zamieszkałego w Płocku (Wiatki 10), sprawcami kradzieży są: Tadeusz Bieniek, „Chamek”; Łukasz Józef, „Grajek”; Józef Sulczyński „Fryzjerek” i Ignacy Winnicki wszyscy czterej znani opryszkowie, którzy swego czasu grasowali w Płocku i w powiecie, popełniając kradzieże oraz napastując przechodniów po drogach w biały dzień. Wymienieni do kradzieży świń przynajmniej się.

### Kronika policyjna.

W dniu 7, 8 i 9 b. m. policja płoćka spisała doniesienia w następujących sprawach: o usiłowaniu samajstwa — 1, za lichwę — 1, za brak datentu — 1, o zatrzymanym fałszyfikacie — 1, za opilstwo — 1, o wykryciu kradzieży świń — 1.

## Rozmaitości.

Czy rewolucja w przemyśle lotniczym? Wedle doniesień nadchodzących z Wiednia, tamtejszy konstruktor lotniczy, inż. Nickel, wynalazł skrzydła do samolotu, które mogą unieść dwa razy tak wielki ciężar, jak skrzydła takich samych rozmiarów dotychczas stosowane. Skrzydła inż. Nickla mają nadawać samolotom dwukrotnie większą szybkość przy wznoszeniu się w górę samolotu, oraz pozwalają na lądowanie na zupełnie małych terenach.

Roklami na grobowcach. W Ameryce coraz więcej szerzy się ten dziki zwyczaj. Na omentarzu Long Island, w pobliżu Nowego Jorku, przeżywać można następujący napis grobowy: — „Tu spoczywa Anna Hawkins, która do ostatniej chwili życia zachowała piękność cery dzięki znakomitemu kremowi „Beauty” wyrabianemu przez firmę Carles and Co

O kilkanaście kroków dalej wznosi się wspaniały grobowiec, na którym umieszczono następujący napis: — „Tutaj słoneko bęgał popioły Joe Bernstamma, szefa słynnej firmy kolonialnej Bernstamma and Chap, która zjadała zawsze swą klientelę i dobrocią towarów przedłuża ludziom życie”.

Oryginalnością napisu grobowego przewyższa jednak wszystkich rodzina Etkinsów, fabrykantów trykotaży.

Na grobowcu ich widnieje następujące epitafium: — „Tutaj śpi błogim snem rodzina Etkinsów, nie skrzywdziła bowiem żadnego odbiorcy, oddając mu po najniższych cenach ciepłe i wygodne trykoty.”

Używanie grobów do celów reklamowych wchodzi w Stanach Zjednoczonych coraz częściej w użycie, pomimo całkiem słuszych sprzeciwów duchowieństwa.

Amerykańskie horoskopy emigracyjne. P. Albert Johnson, przewodniczący senackiej komisji imigracyjnej, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy nowojorskiej, w którym wyraził przekonanie, że za 25 lat imigracja do Stanów Zjednoczonych będzie już bezwzględnie wzbroniona.

Zbyt ni napływ cudzoziemców przyczynia się, zdaniem p. Johnsona, do wzmocnienia się w kraju wszelkich uprzedzeń oraz walk na tle religijnym i rasowym, co zaznaczyło się bardzo wyraźnie w czasie ostatnich wyborów.

Należy spodziewać się, że Senat przystąpi wkrótce do dyskusji nad prawami — wprowadzającymi systematycznie redukcje kontyngentu emigrantów.



Czytajcie „Dziennik Płocki”



KINO  
NOWOŚCI

## „Dzieci Paryża”

Sensacyjny dramat życiowy w 12 akt. osnuty na tle powieści LEONA SARIE

W rolach głównych  
Ginetta Madys  
i Simona Sandre

„SPINKS”

CENY MIEJSC:

I — 1,50

II — 1,—

Ulgowe 1,20.

POCZĄTEK O GODZ. 7-EJ.

DZIŚ PREMIERA!!!

GLORIA SWANSON

w pełnej humoru i temperamentu 8 aktowej komedji p. t.

PRECZ Z AKTORKAMI

Partnerami GLORJI SWANSON

są znakomici artyści komedjowi

LAWRENCE GRAY

i FORD STERLING

Początek seansów w dnie powszednie  
punktualnie o godzinie 7 wieczór,  
W sobotę o godzinie 5 pp., niedzielę  
i święta o godzinie 3 ppol.

Podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli, oraz wszystkim osobom zainteresowanym, że z dniem 22 kwietnia 1927 r. p. Stefania Olszewska wystąpiła ze spółki sklepu kolonialno-spożywczego, pod firmą „TANI SKLEP” przy ul. Kolegjalnej p. n. 14, i obecnie takowy został tylko wyłączną naszą własnością — Płock dn. 23/IV 27 r. Z szacunkiem

(—) I. Waśniewska (—) M. Kruszewska.  
właścicielki sklepu pod firmą „TANI SKLEP”



Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan'Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. — „Balsam Thiocolan'Age” sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GAŚCECKIEGO w Warszawie ul. Leszno 41.

Kursy Kierowców  
Samochodowych.T. Marynowskiego.  
ulica Dobrzyńska № 29.

Wkrótce otwarte zostaną

Przyjmujemy Panie i Panów w wieku od lat 18. Zajęcia teoretyczne i praktyczne (w warsztatach). Czas trwania kursu do dwóch miesięcy. Kurs teorii i warsztatów wynosi 100 zł.

Każda jazda ucznia 3 zł. 75 gr. Całkowity kurs (z jazdami) — 200 zł.

Specjalny kurs dżentelmeński dla Pań i Panów trwa 4 tygodnie

Wykłady i jazda indywidualne. Dla pp. Wojskowych ustępstwo 30 proc.

Wszelkie formalności związane z otrzymaniem prawa jazdy załatwiamy osobiście.

T. MARYNOWSKI  
Płock Dobrzyńska 29.

Uwaga: Firma P. T. A. K nie ma nic wspólnego z Kur sam.

## TAPETY

w różnych najnowszych deseniach posiada na składzie

Sklep Tytuniowy  
Płockiego

Płock, Kolegjalna 4. Tel. 143

Zgubiono 3 kluczyki na srebrnym łańcuszku. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Księgarni Ziemi Mazowieckiej za wysoką nagrodą. № 342 3

W majątku Radzanowo są do sprzedania metry szczapowe: olszowe, dębowe i grabowe, oraz materiał budowlany i porządkowy tychże gatunków. Wiadomość na miejscu u pisarza leśnego.



M. GUTKIND

Zakład Krawiecki

Płock, Grodzka 14  
poleca Sz. Klienteli

na sezon wiosenny:  
Garnitury wizytowe i sportowe.  
PALTA.

podług najświeższych fasonów z materiałów własnych i powierzonych,  
Krój pierwszorzędny!

## CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?

USUNĄC BEZ ŚLADU PIEGI  
PŁAMY, WAGRY, OPALENIZNE  
I ZMARSZCZKI NA TWARZY!  
WIĘC  
UŻYWAJ BEZBOLNEGO  
NREMU METAMORFOZA  
„PIEGÓŁ” (z KOGUTKIEM)



## NA SEZON WIOSENNY!

Wielki wybór materiałów krajowych  
i zagranicznych oraz Konfekcję męską.  
P O L E C A :

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

Władysł. Smoleńskiego

PŁOCK, Grodzka № 11. Telef. 266.

## Na sezon wiosenno-letni

POLECA MATERJAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE NA  
PALTA wiosenne i letnie oraz GARNITURY

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

JAN SADZIŃSKI

PLAC KANONICZNY № 1

Ceny umiarkowane! — Wykończenie staranne!

MAJSTER MURARSKI

FRANCISZEK OZIMKIEWICZ

Przedsiębiorstwo robót budowlanych  
wykonuje wszelkie roboty murarskie i żelazo-  
betonowe konstrukcje

Poleca się W. P. Obywatelom.

Robota solidna.

Ceny konkurencyjne.

PŁOCK

ul. Dobrzyńska № 18.

## !!! DARMO !!!!

100 SZTUK GILZ „UNJA”

za zwrócone 10 wierzchołów od pudełek gliz „Konkurencyjne Unja”

ŻĄDĄC WSZĘDZIE!

Pierwsze źródło nabycia

Hurtownia Tytuniowa  
SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

KOŚCIUSZKI № 9.

TELEFON -183.

Koperty  
handlowe,  
Blankiety  
(R) firmowe,  
Cyrkularze

wykonuje

Drukarnia  
„Dziennika  
Płockiego”

Płock, ul. Kolegjal-  
na nr. 8. Wejście na  
lewo z podwórza.

Czyś złożył składkę  
na  
„Czerwony Krzyż”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 2, tel. 188.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 1

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem i str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi gr. 15 gr.; zwykłe — 10 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie — 80 gr. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Redaktor i wydawca: Mieczysław Konarski.

Druk: Płockie Zakłady Graficzne — Sp. zegr. odp

Kolegjalna, 8. Tel. 188